

# Deszcze listopadowe budzą wiatry zimowe - o miesiącu listopadzie

*Listopadowa puszcza liśćmi się okryła,  
zaś deszczowa aura ostatnie wspomnienia lata zmyła.*

*Do świata drzwi zbliża się Pani Zima,  
ani słońce ani wiatr jej nie zatrzyma.*

*Przyroda zasypia kamiennym snem  
a świat staje się śnieżnym tłem.*

(kn)

\*\*\*

Listopad – przedostatni miesiąc kalendarzu, pełniący rolę przedsionka Zimy, zanim ta na dobre zagości na salonach świata. Nazwa miesiąca prawdopodobnie pochodzi od opadających jesienią liści. Dawniej bowiem liść zwany był listem, a z połączenia słów: *list* i *opad* powstało jedno słowo: *listopad*. W Krainie Żubra drzewa tracą liściaste ubranie, by pod koniec miesiąca przybrać surową formę. Za to runo tonie w odcieniach złota, brązu i mahoni. Listopadowa puszcza powoli zamiera... Rośliny zielne przygotowały się do zimowego spoczynku: ich nadziemne zielone części obsychają, wycofując substancje pokarmowe do narządów spichrzowych, ukrytych pod ziemią - bulw i cebul. Pod ciepłą, liściastą kołdrą, szczelnie dociśnięta później białym puchatym kocem poczekają do nadejścia wiosny. Jedynie iglaste zagajniki „trzymają zielony fason”, mało tego – nie zaprzestają procesów biologicznych. Właśnie teraz dojrzewają ostatnie szyszki sosen, świerków a także ostatnie szyszkojagody jałowca.

Zimowy odpoczynek udziela się za to faunie – ogromna większość zwierząt bezkręgowych (owady, pajęczaki, mięczaki) oraz małych ssaków (takie jak obruski, nietoperze czy jeże) dawno już smacznie śpi w swoich kryjówkach, zaś spadek temperatur na dobre zniechęcił ptaki: większość opuściła już swoje letnie, białowieskie daczki. Za horyzontem znikają ostatnie stada gęsi, żurawi i szpaków. Jednak nie dla wszystkich mieszkańców puszczy straszny kapryśny listopad - na polach widać stada wron, gawronów i kawek. Puszczańskie zagajniki przenika ostry stuk dziobów dzięcioła biało-grzbietego czy dzięcioła trójpalczastego - w Polsce nielicznego, w Puszczy Białowieskiej czującego się znakomicie. Następuje zmiana ptasiej warty: pod koniec miesiąca są już na miejscu te gatunki, które przylatują do nas na zimę z północy (myszolowy włochate) i ze wschodu (gile, jemołuszki). Tymczasem wśród kniei słychać groźne chrząkania – odyńce rywalizują o przychylność dam. W listopadzie rozpoczynają się gody dzików tzw. huczka.

Listopad z racji swych zimowych zakusów powszechnie uznawany jest za miesiąc ponury, kojarzony z krótkim dniem, pustką dookoła. Nie jest to do końca prawda - przecież ostatek dni miesiąca to czas zabaw, to magiczny czas andrzejkowych wróżb. Ale to już odrębna historia...

Katarzyna Nikołajuk

Listopadowa Puszcza

puszcza w listopadzie unknown

puszcza w listopadzie unknown

puszcza w listopadzie unknown

puszcza w listopadzie unknown

puszcza w listopadzie unknown

puszcza w listopadzie

Image not found or type unknown

puszcza w listopadzie

Image not found or type unknown

puszcza w listopadzie

Image not found or type unknown

puszcza w listopadzie

Image not found or type unknown

Mała ciekawostka - rok temu pierwszy śnieg spadł 20.11. :)

puszcza w listopadzie

Image not found or type unknown

puszcza w listopadzie

Image not found or type unknown

puszcza w listopadzie

Image not found or type unknown

puszcza w listopadzie

Image not found or type unknown

puszcza w listopadzie

Image not found or type unknown

puszcza w listopadzie

Image not found or type unknown